



17018

I katkomp.
Moo. St. Dr. P

*Wzrost. Zakonnych Visitationis B. V. Mariae
Echo glosu Jana d. sa Barabkiem
idacego.*

PANEG. et VITAE

Polon.

№ 524.

E
I

JA

M

Od

Po

W

I

22

w

VIVAT + IESVS.

XXII. 70

ECHO GŁOSU IANA SWIĘTEGO,

Zá Báránkiem idącego.

Wdzięcznością nieśmiertelną ogłoszone,

JASNI OSWIECONEMV y NATWIELEBNIETSZEMV
J. M. XIEDZV

JANOWI

Ná Máłachowicach

MAŁACHOWSKIEMV.

Biskupowi Krákowskiemu, Xiążęciu Siewierskiemu.

Od W. W. P. P. Zakonnych Visitationis B. V. MARIE
Postánowienia S. FRANCISZKA de Sales.

*Pod czas Aktu, Solennego w Prowadzenia do Klastora nowo
od tegoż Xcia: I. M. fundowanego, przy Krákowie ná Biskupiu*

W Dzień Patroná I X. M. S IANA Chrzćiciela,
Iáko OYCV, FVNDATOROWI, y DOBR ODZIEIOWI

DEDYKOWANE.

Roku Páńskiego 1692. Dnia 24. Czerweá.

w KRAKOWIE w Drukárni Mikolájá Alexándrá Schedlá I. K. M. Ordynár: Typografá.



17018 I

Niebieskie ręce, tę NA ZĘG'Z związały
 Chwalebnie, bo w Niey wiązanie oddały,
 FANOWI: a nas tenże Klejnot w koło
 Dziś Fundacyą obtacza w całość,

WARSZAWA
 JAGIELLOŃSKIE



PRZEMOWA

Do

Iásnie Ośw: Xiążęcią, I. M. X. Bi
skupá Krakowskiego.

O Afekt kazał, wdzięczność napisałá,
Co niudolność naszą roszkazała,
Toć przynosimy Wielki FUNDATORZE
Lat długich życząc przy szczęśliwey porze.
Wieleśmy winne Imieniu Twoiemu!
Wiele stáraníu kolo nas czutemu!
Oddać zárowno nie násey to síly,
BOGU, Anyołom, tośmy polecily.
Dobr nászych niechceś, bo ie z Twych Rak mamy,
I to czym żyem, y to gdzie mieszkaemy.
Niebać przychylic chcemy, y to máło
Bo się w NAŁĘCZY to Twoiey zostáło.
Ktore przez Ciebie mieć się spodziewamy
Gdy ná Twe życie, iak na w zor patrzymy.
Tak prostowane świętymi Przykłady,
Rownemi chcemy iść zá Tobą ślady:

Czymżeć, o *Xiążę!* odwdzięczyc ie mamy
Twe łaski, które y dziś odbieramy?
Łaski, na późne czasy trwać mające,
Na samę *Wieżność* nas ożywiające.
Przynamniemy Cię w tym ukontentuiemy,
Kiedy na świętą *Pustynię* w chodziemy:
Za *Twym Patronem*, niosąc Ci *Wiązanie*,
Wola wykonać, nasze *Powołanie*.
Do tego, *Prace* przy nakładach wielu
Twoje *Pasterzu*, zamierzały *Celu*,
Aby *Zakonność* przy swych się została
Dośkonatościach, gdy w czas będzie miała.
Pewnieby były oporem kamienie
Do gory posły, gdyby przynaglenie
Twe nie wzbudziło do więksey ochoty,
Jako przystało pośpieszać dla *Cnoty*.
Tego życzyłeś naygoręcey sobie,
Obaczyć skromność *Zakonną* w swej dobie;
Cieszyć się przedzey z *Chwał* Bogu oddanych,
I *Duś* na lego *Honor* pozyskanych.
Bo wiemy żeć Te *naymilsze Ofiary*,
Ktore nie wonne z *zioł* wywodząc pary,
Ani *złotemi* promiennem *świecące*,
Albo *znikomym* ogniem *gorąjące*.
Lecz *Wola* czysta, która z *ułożonych*
Zapach *Cnot* zbiera, a przy *wygaśnionych*

*Swiątá pozaràch w sercu swoim zgodnie,
Miłościá Bołkã zapala pochodnie.
Ná to się tedy tu podpisuiemy,
Ze błagáć BOGA goraco będziemy.
Niech błogostáwi Polszcze Senatora
Niechay nam zdrowo chowa FUNDATORA.*

Wászey Xćey: Méi: OYCA
y FVNDATORA

Nayniższe Sługi

Zakonnice Náwiedzenia Pánný

M A R Y E Y.

Klasztoru Krákovskiego. :

Niech bedzie BOG pochwalony.



O D G Ł O S I.

*Kto zwycięży, dam mu ięść z Drzewa Żywotá,
ktore ięst w Raiu Bogá mego. Apoc: Cap: 2.*

Vz teraz nieprzyiążnych woyny, wytoczone
Ná zgubę Niewinności, ściśle sprzyiężone
Pomylic szyki muszą! iák owe postrzały
Gęstą napięte ręką skruszyć się musiály?
Vpadł *Swiat, Czart, y Ciało, Cnotá tryúfuie,*
Zwyciężkiew ręce IANA, Dzieło przypisuie.
A główny Nieprzyiaciel z impetu zráżony.
W swoich wálnych zawodách wiecznie omylony,
Poćiechy mieć niebędzie! Ziemscy Anyołowie
Bešpiecznie deptác będą po Czártowkiew głowie.
Tu nowy Ray, nie dwoygu ludziom wystáwiony,
Ale Pułkowi Pánien od BOGA zlecony
Twey woli Dobrodzieiu, OYCZE, FVNDATORZE,
Iáśnie Przešwietne Xiążę. Tu w wesołey porze
Niewinność się rozwinie, coraz ożywiona
Fruktem Raylkiego Drzewá, coraz pošilona
Słodyczá poćiech Niebá. Tu codzienne głosy
Wznošić Twoię opátrność będą pod Niebiošy;
Będá wesoło śpiewác, że Czártowkie siły,
Wielmożne IANA Ręce z potęgi zráziły,
O háńbę przypráwivšy: Nam Ray otworzony
Ná chytre wężá iády Drzewem opátrzony;

Drzewem słodkim Żywotą, z którego kosztować
Temu I A N przyobiecał, który tryumfować
Z tych może Nieprzyjaciół: To się nam dostanie
Szczęście z Rąk dobroczynnych nasz Pasterzu I A N I E!

O D G Ł O S II.

*Kto zwycięży, nie będzie obrażony od drugiej
śmierci. Apoc: Cap: 2.*

Z Dawną zawisną ludziom śmierć grozi żelazem,
Ktorem kogo się dotknie, niezleczonym rązem;
Z żalem vpadąć musi; w ręcz wſzytkich wyzywa,
Dość iey plácu ciężko, każdy się zakrywa
Przed ták ſurową ręką: Więc, zwycięstwá chciwy
Mężny Żołnierz Chrystufow I A N Pásterz żarliwy,
Z Żywotą Mátki śpieszy, plác obiera ſobie
Potkánia z Śmiercią, Pufzczą C H R Y S T U S w ſwęy Oſobie
Odwagi mu dodáie, zá Biskupem śpieszy
Puſtelnik, Syn zá Oycem, Wodzem się ſwym cięży,
Vpadku się nie boi, iákby w rękú I A N A
Zwycięstwo, gdy tákiego doſtąpił H E T M A N A,
Do tych czas, iák w kąciku mięſzkáłyſmy ciáſnym
Dziatki Twoie, o OYCE! dziś powodem iáſnym
Ná Puſtynią zá Tobą w Chrystuſie wchodźiemy,
Z ktorey ná záwołánie Boſkie wynidźiemy.

CHRYS T U S I A N A, nas tákże C H R Y S T U S, I A N prowadzi:
Dobra náſzá, bo nas śmierć ná Puſzczy nie zdrádzi,
I A N A Ewángeliſty ſwiádectwo záchodźi.

Kto zwycięży, druga śmierć, że mu nie záſkodzi.

I A N zá I A N E M ná Puſzczą wſewniáiąc woła,
Ze, y ſlábość Pánięńſka zwyciężyć podola;

Bo CHRYSTVS błogosławi kiedy IAN przodkuie,
Gdzie OCIEG, NAVCZYCIEL, FVNDATOR pracuie.

O D G Ł O S III.

*Zwycięzcy dam Mianę Zakryta, y Kámiień iasny, ná
kámieniu imię nowe napisane, Ktorego żaden
nie wie, tylko ten co bierze. Apoc: C. 2:*

GDzie się IAN A Báránek obroci, tym torem,
Y Pánny zá nim idą z swym gromádnym Chorem.
W chodząc między Ogrody, sławne liliámi,
Zapáchem przyjemnemi, ytám z Chorągwiámi
Niewinność się rozwiia, Zwycięzcy Część dáia
Koronowane Głowy, dźwiękow przyczyniáią
Tryumfálnych, y Pánny; ze złotemi słowy
Zbraniał Báránek wynieść Swiátu hárdę głowy.
Nowy Tytuł rysuia ná iásnym kámieniu,
Odwagę wyrażáiac w Zwyciężkim Imieniu.
Mánná ná pokarm dána, która że zakryta
Przed nikczemnemi będzie; z tąd niepospolita
Wybornych zasług godność nagrodą w sławiona;
Zá ktorego hoynościa Cnotá rozszerzona.
Opátrności Twe ku nám, ktoremisz Imiony
Mogłybyśmy wysławić. Iásnie Oświecony
PASTERZ V? nieznáyduiem: gdyż te należyte
W Twoiey Páńskiey Osobie wszystkie są wyryte:
Nietylko ná kámieniách, ktore záiásniáły
Wielką łczodroblwościa nieśmiertelney Chwały,
Ale ná fercách nášzych trwáley napisáne
Pálcem Mądrości Boskiej Imię niezmázáne;

kuie,
uię.
y, ná
m
m,
orem.

Iáko ná Dyámencie iákim ma wiekowác,
Iedyney się Wieczności każące dochowác:
Acz, ma Przeżorność Boska, wiele Imion nowych,
Ktoremi Cię opisze w Księgách Báránkowych
B I S K V P I E Dobroczynny, że z stáraniá Twego
Mánný skrytey zázyjá v Stofu Páńskiego;
Ze policzone w Regestr Zwycięzców będziemy:
I A N O W I P A S T E R Z O W I, O Y C V, przypiszemy.

O D G Ł O S I V.

*Kto zwycięży, będzie przyodżiany w białą, y nie
wymażę Imienia jego z Księg żywota, y wyznam
imię jego przed Oycem moim, y przed An-
yolý jego. Apoc: Cap. 3.*

Nietylko B O G iasnymi swoich tytułami
Zdobi mężnych Zwycięzców, nietylko fruktami
Częstnie doyráfemi; ále y okrywa
Szátá, iákiey odwaga tychże godna bywa
W Swoich pracách chwalebna, iákby mniey przystało,
Gdyby Świętým Zwycięzcom ná stroiu zbywało.
Prawdá, że w osobliwym táki jest Honorze
Y Powadze v B O G A; ktorego w Kolorze
Biała szczeróść záleca. W taką jest przybrány
I A N Rycerz, tak w zwyciężkę N A Ł Ę C Z przepasány,
Ze wiek młody vskromił, w zgárdził Pompá światá,
Zálecona białościá ma go zdobić szátá.
Tá jest szczerým Rycerzow znákiem Chrystusowych,
Tá Klientow ozdabia chwalebnie I A N O W Y C H;

W Wyborney Krwi B A R A N K A pięknie wybielona,
Zmązy żadney nie cierpi, światłem otoczona,
Z tą się przed Wodzem swoim popisować trzeba
Z tąd poznać, iako N A Ł Ę C Z potrzebna do Niebá.
Brzmia nam dziś Chrystusowe, złote słowá one
Przez I A N A Apostoła nam w głos obwieszczone:
*Kto zwycięży, ten będzie w biały przyodziany
Páludament, z Imienia będzie zapisany,
W Poczet Xlajat Niebieskich: przyzna się do niego
Chrystus przed Anyołami, w tę N A Ł Ę C Z stroynego.*

O D G Ł O S V.

*Kto zwycięży, uczynię go Filarem w Kościele Bogá
mego, á nie wynidzie więcej precz, y nápişę
ná nim Imię Bogá mego, y imie Miásta mego
nowego Ieruzalem. Apoc: Cap: 3.*

GOrna Ieruzolimo! Niebieski Kościele!
Iáko się w tobie ozdob może liczyć wiele?
Ktory z ziemi przyşzedłszy, nowemi Znákami
Iáśnie świećisz, á oraz temi Imionámi
Stánowisz Hierárchie: żeby z ich pomocy,
Ozdoby y światłości, ciemne zgáły nocy.
Co Święty, to Zwycięzcá w Niebo w prowadzony
Záşczyt wyższey Oczyzny, Filar niewzrulzony
Liczne Świętych záşlugi, dzielne obyczáie,
Po róźnych Fundácyách pobożność wydáie:
Wszyscy iednák Synámi będąc przeznáczenia;
Ze są Filarem Niebá, dostáli Imienia:

Spytáć

ona,
ieba.
nego.
Boga
ise
o
ami
pytać

Spytać się przecię zechce, sławne Miasto Boże !
Który cię naypotężniey Filar wspierać może ?
Rozumiem, rzetelnemi odpowiesz mi słowy,
Przywodząc ná uwagę Wyrok Chrystusowy :
Nie wstał nád I A N A wiekšy, náuką, pracami
Wspiera Ieruzolimę y Fundacyami.
Tu ostrożność Pasterka, Ręká fczodrobliva,
Tu, sobie powierzonych Dusz, Czułość żarliwa,
Co raz nowe Filary pod Niebo prowadzi
Nowe wiekom pobożnym Orszaki gromádzi.
Tu się, to skryte Imię wyczytać kazáło,
Którym Zwycięzców Niebo vtytułowáło.

O D G Ł O S VI.

Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą ná Maiestacie moim, iákom ja zwyciężył, y vsiadłem z Oycem moim ná Maiestacie tego.

Apoc: Cap. 3.

A Kogo ták powážna nie vwiedzie chwala ?
Kogo Nádzieia w sercu niebędzie wzbudzaá ?
Obok zásieść z Pánami ? kedy Máiestaty,
Zwycięzcom obiecuią, dáć miásto zapłaty.
Iednoż to, bydź do Groná Chrystusá wezwánym,
Co pozornego Niebá bydź Krolem obránym.
Iuż to do drogich stroiow nas vpomináią,
Choćiasz nie ná Asswerá páłac zápraszaia;
Lecz, ná Krolewskie Trony do Pánškiey świątyni,
Opuściwszy wesołym sercem te niżiny,

Gdzie Koroná z kosztownych czeka nas kámiemi,
 Pełna iásnych splendorow y świetnych promieni.
 W przyśionkách iuż, Pálacow Niebieskich stawamy
 Tym czásem záwołania ná Trony czekamy.
 Pełne głośney wdzięczności powtarzájąc pienie,
 Ze nam Boskich Wyrokow sprawiło zrzádenie;
 Gdy, zá Pomóca IANA, OYCA, y PASTERZA,
 Dochowamy dánego raz B O G V Przymierza.

O D G Ł O S VII.

*Kto zwycięży, y będzie aż do końca przestrzegat w-
 czynkow moich, dam mu moc nad Narodami, y bę-
 dzie ie rzadził prętem żelaznym, a iako naczy-
 nie gárncańskie, tak się pokrusza; iakom y ia
 wziął od Oycá mego, y dam mu gwiazde zá-
 ranna. Apoc. Cap. 2.*

ZŁálki Xiążęcey Mości w to mieysce w chodźiemy,
 Ná którym mamy stánać; tak sobie tuzemy,
 Iákbyśmy w progách Niebá, Báránká witały,
 Y iuż Pálmy Zwycięstwa w rękách nášzych miały;
 Ray się nam stáwia w oczách, lepiej odnowiony
 Niżli ow od Rodźicow nášzych opuszczony.
 Swiát Swiátu zostáwiwszy, w grono Chrystusowe,
 Wyráśnym Chárakterem w Xięgi Báránkowe,
 W pisáne przeciw Swiátu. Iednák żeby siły,
 Mężniey, Nieprzyacielá wielkiego ráziły,
 Oto Cię ziednoczoná pokorá prośiemy
 Niechay w Twoiey Opiece cále zostáiemy.

Podalesz szcudrobliwą Rękę w wystawieniu
Tego Ráiu Nowego, dáiesz w opátrzeniu
Czulą Twoię przézorność; zostáwilesz chęci
Ku Twemu Zgromádzieniu w potomney pámuęci,
Pokryiesz Twą Zwierzchnośćią iák Orzeł skrzydłámi
Gárnące się Ptaszétá przed zlemi Sępámi:
Z A, Wiemy, że to nappierwsze v Ciebie stáránie,
Aby nieptonne było násze Powołánie
Pod Twoią Protékcyą; zwlászczá gdy v I A N A
Biskupá żárliwego tá Myśl podobána,
Márzalkowác do Niebá, czego Przykłád żywy
W oczách nászych zostáwiasz O Y C Z E Miłóściwy.
Stárác się y my będziem, by násze vstáwy,
Piękniey co raz kwitnęły: te będą zabáwy
Nayosobliwíze v nas. Życ w Bogu prágniemy,
A tym sámym, o Xiążę! wdzięczne żyć będziemy:
Będzie powinność w fercách nászych odnawiana
Błágac Máiestat Páński zá Pásterzá I A N A.
A potym, gdzie Zwycięzcom mieysce zgotowano,
Co im zá Imię w Niebie od wiekow przyznáno,
Tám się cisnąć będziemy Twoiemi drogámi,
Tám, nieugászonemi prágnąc áffektámi
Vsilność będzie nászá; áby w cále Chwałá
Szcudrobliwóści Twoiey ná Wieki iásniálá.
A Wám Prześwíetne Swiátlá, wspaniáte Ozdoby
Kátedry tey Krákówkíey, Wielmożne Osoby,
Iásnych gdy życzem Inful, tę wdzięczność oddamy.
Ze się z pośrodká niższych Sług Wászych bydź znamy.
Y Wysięcie swych życzliwych chęci przyłożyli,
Iednegoż rozumienia z swym Biskupem byli

A FVNDATOREM nášzym, że iest poiężona
Od nas w pokoiu Ziemiá tá błogosławiona.
Więc y Wam vniżoną wdzięczność oddáiemy,
Dálzey oraz Opieki pokornie zebrzemy.
Tego życząc, abyście z swym Pásterzem, nowe
Imioná spólnie bráli, Zwycięzcom gotowe.
Nie stráci tá życzliwość, áni nie zostánie
Bez vkontentowánia ; lubo nas nie stánie
Ná równa ku Wam wdzięczność : FVNDATOR kochány
Nášz, dáwno po Koronę do Niebá wezwány,
FRANCISZEK *Salesius*, który nam Vstáwy
Y z nimi B O G A w sercá wlał, O C I E C laskáwy
Ten nayskuteczniey Wászę przychylnóść wysławi,
Do fortunnych successow Ten pobłogosławi.
Ręká swojá Biskupią, która zá żywotá
Ieszce, ná to poświęcił, áby wielka Cnotá
Bez nagrody nie bylá. My, cokolwiek mamy
Corki poufáłości do O Y C A, wołamy :
Niech zá nas wdzięczzen będzie ; z tego Práfatámi
Wielkiemu PASTERZOWI, dlugimi Wiekámi.



iężona

ochány

lkáwy

ekámi

Biblioteka Jagiellońska



stdr0010124

